

emes.esthodie x kvmil, Zmory (ft. vostok)

przepraszam mamó
zabiłem w sobie marzenia
i wierz mi
zamieniłem pasje
na wychylone kieliszki
wiem że popełniłem błędy
pierwsze szlugi za płotem z chłopakami
wiem że popełniłem błędy
ale dziś już nie ma ich
nie ma nas
nie ma nic
nie możemy iść pod prąd
więc się cofamy tu ciągle

nadal nie pojmujemy że..
nie są naszą siłą
i to boli bardzonadal nie pojmujemy że..
nie są naszą siłą
i to boli bardzo

wróżyli w szkole mi karierę
miałem być złodziejem lub

miałem być nikiem
tłumy ludzi przewidziały złe wyniki

już nie musisz iść
od kiedy jesteś sam
aż po białym świcie
będziesz na baczność stał
i choćby dali ci więcej niż miałeś sam
zostały na duszy rany
pośród setek braw
już nie musisz iść
od kiedy jesteś sam
aż po białym świcie
będziesz na baczność stał
i choćby dali ci więcej niż miałeś sam
zostały na duszy rany
pośród setek braw

czemu marnuje tę szansę
czemu chce żyć naprawdę
.. i marzną